

TOMASZ BLATT

ur. 1927; Izbica

Miejsce i czas wydarzeń	Izbica, dwudziestolecie międzywojenne
Słowa kluczowe	Izbica, Lublin, dwudziestolecie międzywojenne, rodzice, matka, ojciec, dziadkowie, sklep z alkoholem, dom rodzinny

Rodzina i dom rodzinny

Nazywam się Tomasz Blatt – Tojvi Blatt, to moje żydowskie nazwisko. Urodziłem się w Izbicy, 15 kwietnia 1927 roku. Mój ojciec miał sklep, sprzedawał wino i wódkę, ponieważ miał koncesję. To była koncesja od rządu, bo mój ojciec był inwalidą. Służył jako ochotnik w legionach, tam został ranny i z tego powodu dostał koncesję. Uchodziliśmy za bogatych, ponieważ bardzo mało ludzi miało stałe źródło zarobku. Jeden dziadek pochodził z Lublina. Moja matka mieszkała na Cyruliczej – nie pamiętam numeru, a potem mieszkali na Królewskiej 2, na przeciwko katedry. Babka była w domu, a dziadek miał sklep z naftą. Drugi dziadek miał olejarnię zdaje się. Już nie żył, kiedy ja się urodziłem. Mój pierwszy dom, gdzie się urodziłem, to był dom, który pradziadek wybudował. [Dom] był duży, to mieszkania zostało podzielone dla dzieci, potem [mieszkały tam] wnuki i prawnuki, koniec końców w tym dużym domu mieszkali wszyscy członkowie rodziny i jeszcze obcy ludzie w nim mieli swoje pokoje. Pamiętam, że nawet podłogi nie było w domu – było klepisko, pamiętam pierwszą lampę elektryczną, to tej pory mieliśmy lampę naftową, potem pamiętam wszyscy siadali wieczorem przy stole i pierwszy raz – taka żarówka wisiała z takim daszkiem blaszanym i wtedy się naciskało, i kręciło takie kurki. Przekręciłem kurek i światło się zapaliło całkiem inaczej - nie trzeba było świec, nie trzeba było lamp naftowych, pamiętam tą zmianę.

Data i miejsce nagrania	2004-11-09, Lublin
Rozmawiał/a	Emil Majuk
Transkrypcja	Marta Kubiszyn
Redakcja	Weronika Prokopczuk
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"